

Witold OSTANT

Poznań

„Egipskie ciemności...” – od autorytaryzmu do autorytaryzmu

Streszczenie: Artykuł przedstawia najważniejsze kwestie determinujące sytuację polityczną, społeczną i ekonomiczną Egiptu na początku drugiej dekady XXI w., ponieważ państwo to ze względu na potencjał może być postrzegane jako tzw. sworzeń geopolityczny, którego kierunek rozwoju może mieć znaczenie nie tylko w wymiarze regionalnym. Artykuł ten przedstawia swoisty paradoks tzw. arabskiej rewolucji, która obaliła jeden autorytarnym, aby doprowadzić do powstania kolejnego.

Słowa kluczowe: Bliski Wschód, Egipt, Arabska Rewolucja

Wprowadzenie

Biorąc pod uwagę potencjał Egiptu można zaryzykować hipotezę, iż państwo to stanowi tzw. sworzeń strategiczny łączący Afrykę Północną i Bliski Wschód¹.

Podobnego zdania byli w latach siedemdziesiątych XX w. przedstawiciele ówczesnej amerykańskiej administracji, którzy forsowali wszystkimi możliwymi metodami koncepcje rozmów pokojowych w Camp David pomiędzy najwyższymi władzami Izraela i Egiptu. Ten strategiczny kompromis doprowadził do względnej stabilizacji ważnego dla USA, jak i całego świata regionu. Długoletnim gwarantem tego *status quo* za stosunkowo niewielkie nakłady finansowe był dla władz USA i Izraela prezydent Egiptu H. Mubarak. Rządowi tego raczej „spolegliwego” względem USA polityka (który za nic miał hasła związane z demokratyzacją systemu politycznego Egiptu) położyły kres wydarzenia utożsamiane w środkach masowego przekazu z pojęciem tzw. Arabskiej Wiosny.

Obalenie systemu politycznego stworzonego przez dekady autorytarnego systemu H. Mubaraka spowodowało „kryzys” ośrodka władzy w Egipcie i w konsekwencji poważną groźbę destabilizacji całego regionu. Obserwując sekwencje wydarzeń można było obawiać się dojścia do władzy ugrupowań ekstremistów islamskich, którzy głośno zaczęli nawoływać do wprowadzenia rządów opartych na naukach Koranu. Tak się jednak nie stało, ponieważ armia egipska okazała się skutecznym gwarantem utrzymania dotychczasowej równowagi pomiędzy „głosami ulicy” a inspiracjami części egipskich elit politycznych, które w procesie demokratyzacji Egiptu zaczęły upatrywać własne szanse. To jednak w dłuższej perspektywie niekoniecznie może spodobać się naczelnemu dowództwu armii egipskiej, która kontroluje niemal 40% majątku narodowego. Dodatkowo prawie dwa lata od przejścia władzy przez Narodową Radę Sił Zbrojnych powstały impas

¹ Utrzymywanie Egiptu w strefie wpływów USA pozostaje tak ważną kwestią dla bezpieczeństwa regionu, jak prozachodnia orientacja Turcji, Ukrainy i Polski dla bezpieczeństwa europejskiego.

polityczny skomplikował wybór w połowie 2012 r. (w drugiej turze, po zaciętej walce politycznej) nowego prezydenta Mahomada Mursiego (Mohamed)² byłego przewodniczącego Partii Wolności i Sprawiedliwości³ (politycznej przybudówki zwolenników Bractwa Muzułmańskiego⁴).

3 lipca 2013 r. prezydent Mursi został odsunięty od władzy w wyniku zamachu stanu kierowanego przez gen. Abd el-Fataha Saida es-Sisiego. 16 lipca 2013 r. tymczasowy prezydent Adl Mansur przyjął przysięgę nowego gabinetu.

1. Naser, Sadat, Mubarak – dramat w trzech aktach

Nawiązując do historii najnowszej Egiptu należy podkreślić, że wielki wpływ na kierunek przemian ustrojowych w tym państwie miał również nieudany eksperyment z arabską wersją „socjalizmu”, czyli naseryzmem (opowiadający się za ideą panarabizmu), który rozpoczął się 23 lipca 1952 r. (Calvocoressi, 1998, s. 364 i n.)⁵. Jedną z pierwszych decyzji rządu rewolucyjnego było zniesienie względnego wówczas pluralizmu politycznego (Calvocoressi, 1998, s. 364 i n.)⁶, który próbowano przywrócić w 1954 r. (Soage, Franganillo, 2010, s. 39 i n.)⁷. W tym samym okresie w polityce zagranicznej władze egipskie dokonały zwrotu ku blokowi państw tzw. socjalistycznych. Była to próba poszukiwania „nowej” drogi w polityce zagranicznej, po przegranej konfrontacji

² Urodzony w Egipcie w 1951 r., ukończył inżynierię na Uniwersytecie Kairskim, obronił doktorat z inżynierii na University of Southern California. Następnie uzyskał posadę profesora na California State University w Northridge. W 1985 r. wraz z żoną wrócił do Egiptu, gdzie objął stanowisko profesora, a następnie dziekana Wydziału Inżynierii na Uniwersytecie w Az-Zakazik, na którym pracował do 2010 r. Po powrocie do Egiptu został członkiem Bractwa Muzułmańskiego, wchodząc z czasem do ścisłego kierownictwa organizacji. Od 1 grudnia 2000 r. do 12 grudnia 2005 r. pełnił mandat deputowanego do Zgromadzenia Ludowego. Po wyborach z 2005 r. był organizatorem antyrządowych demonstracji, protestujących przeciwko fałszerstwom wyborczym oraz braku niezależności sądownictwa. Za swoją działalność polityczną został 16 maja 2006 r. aresztowany razem z innymi członkami Bractwa Muzułmańskiego w czasie jednego z protestów w Kairze. Spędził wówczas 7 miesięcy w areszcie.

³ Powołana do życia w 2011 r. przez zwolenników Bractwa Muzułmańskiego, jej pierwszym prezesem został Mahomad Mursi.

⁴ Jest to islamska organizacja społeczno-polityczna, którą w Egipcie założył w 1928 r. Hassan al-Banne. Motto organizacji zawiera się w następującej sentencji: „Allah jest naszym celem. Prorok naszym przywódcą. Koran naszym prawem. Dżihad naszą ścieżką. Śmierć na ścieżce Boga jest naszą jedyną nadzieją”.

⁵ Rewolucję wywołał Ruch Wolnych Oficerów na czele z G. A. Nasserem. Początkowo zniesiono pozostałości feudalizmu poprzez reformę rolną, jednak szybko władze rewolucyjne zlikwidowały system wielopartyjny zastępując go Frontem Wyzwolenia. Dalej marginalizowano fundamentalistów z Bractwa Muzułmańskiego.

⁶ Idee socjalizmu w świecie arabskim sięgają dwa stulecia wstecz. Ich propagatorami byli arabscy intelektualisci, którzy w czasie swoich podróży, studiów i pobytu w Europie zapoznali się z wczesnymi ideami utopijnego socjalizmu, a także rozwijającym się ruchem robotniczym oraz jego ideologią.

⁷ Aby zyskać akceptację społeczną starano się przywrócić pluralizm, m.in. ponownie zalegalizowano jedną z organizacji wchodzących w skład Bractwa Muzułmańskiego, ale wkrótce po nieudanym zamachu na prezydenta Naser organizację tę ponownie zdelegalizowano. Ponad 4000 członków organizacji osadzono w więzieniu, natomiast części udało się uciec do: Jordanii, Libanu, Arabii Saudyjskiej i Syrii.

z byłymi mocarstwami kolonialnymi podczas konfliktu o kanał sueski w 1956 r.⁸ Konsekwencją politycznych wyborów ówczesnego prezydenta Egiptu G. A. Nasera była również budowa Wielkiej Tamy Asuańskiej (Osman, 2010, s. 126)⁹ oraz powołanie do życia Zjednoczonej Republiki Arabskiej (ZRA) w 1958 r. (Osman, 2010, s. 126)¹⁰. W dziedzinie polityki wewnętrznej, też następowały zmiany (które miały doprowadzić podobnie jak to miało miejsce w bloku państw tzw. socjalistycznych do monopolizacji ośrodka władzy), w 1961 r. władze Egiptu powołały do życia Socjalistyczny Związek Arabski (SZA), a następnie w latach 1963–1976 zdelegalizowano pozostałe ugrupowania polityczne (w 1978 r. SZA zastąpiono Partią Narodowo-Demokratyczną). Zmiany te zgodnie z założeniami władz napotykały opór, lecz nie przypuszczano, iż aby „znormalizować” sytuację i utrzymać „ster” władzy Naser będzie musiał pójść na połowiczne ustępstwa, czyli po raz kolejny zalegalizować działalność Bractwa Muzułmańskiego (nastąpiło to w 1964 r.) (Soage, Franganillo, 2010, s. 39 i n.)¹¹. Kolejny prezydent Anwar as-Sadat początkowo zadeklarował wolę budowy w ślad za Naserem arabskiego modelu socjalizmu, lecz uwarunkowania zewnętrzne i pogarszająca się sytuacja wewnętrzna kazała poszukiwać innego patrona, który byłby skłonny w większym stopniu dotować modernizację Egiptu (Schulze, 2010, ss. 251)¹². Katalizatorem sygnalizowanego zwrotu po przegranej tzw. wojnie sześciodniowej (Schulze, 2010, ss. 251)¹³, stał się kolejny konflikt

⁸ Gamal Abdel Naser ówczesny prezydent Republiki Arabskiej Egiptu pomimo porażki zbrojnej, urósł do rangi regionalnego bohatera, wokół niego zaczął się krystalizować ruch panarabski, postulujący wyzwolenie wszystkich krajów arabskich spod kontroli Zachodu.

⁹ Pierwotnie tama miała być współfinansowana przez rządy USA, Francji i Wielkiej Brytanii, ale po formalnym uznaniu przez władze Egiptu Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) rząd amerykański i jego sojusznicy wycofali się z projektu. Reakcją Nasera było nawiązanie kontaktów z przywódcami ZSRR, który zaproponował pokrycie około jednej trzeciej kosztów budowy tamy. ZSRR zaoferował także pomoc radzieckich inżynierów, sprzęt budowlany oraz pomoc wojskową. W konsekwencji, we wrześniu 1955 r. Egipt zawarł z Czechosłowacją umowę o dostawach sprzętu wojskowego, a dodatkowo do Egiptu docierał sprzęt wojskowy zakupiony przez Syrię we Włoszech i Czechosłowacji.

¹⁰ Unia ta nie przetrwała długo, gdyż w 1961 r. w Syrii doszło do zamachu stanu przeprowadzonego przez tzw. młodych oficerów, w wyniku którego Syria wycofała się z projektu, natomiast Egipt zachował do 1971 r. nazwę Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Na marginesie należy dodać, iż ZRA nie należy mylić z istniejącą w latach 1958–1961 konfederacją pod nazwą Zjednoczone Państwa Arabskie, którą powołały do życia Egipt, Syria i Jemen, jak również formalnie istniejącą w latach 1972–1977 Federacją Republik Arabskich zainicjowaną przez Muammar al-Kaddafi, w której skład weszły władze: Egiptu, Libii i Syrii.

¹¹ Przyniosło to jednak odwrotny skutek – kolejną falę zamachów na prezydenta. W 1966 r. skazano na śmierć przywódców Bractwa, a pozostałych osadzono ponownie w więzieniach, dodatkowo w polityce zagranicznej Naser odnotował druzgocącą porażkę przystępując do konfliktu z Izraelem w tzw. wojnie sześciodniowej. Wkrótce po podpisaniu porozumienia o zawieszeniu broni, Naser zmarł prawdopodobnie na zawał serca w 1970 r.

¹² Symbolem w nowej polityce władz egipskich stała się zmiana nazwy państwa na Arabską Republikę Egiptu w 1971 r. Ten sygnalizowany zwrot zaniepokoił władze ZSRR, które w zamian za utrzymanie dotychczasowego kierunku zaoferowały wszechstronną pomoc gospodarczą i wojskową, w tym dostawy najnowszego sprzętu wojskowego oraz szkolenie oficerów. Rok później nastąpił kolejny zwrot w polityce władz Egiptu – sowieccy doradcy wojskowi przysłani po tzw. wojnie sześciodniowej zostali uznani za *persona non grata*.

¹³ Po przegranej wojnie rządy państw arabskich konsekwentnie odmawiały uznania państwa Izrael. 17 czerwca 1967 r. ministrowie spraw zagranicznych trzynastu państw arabskich proklamowali w Ku-

zbrojny z Izraelem (tzw. wojna Jom Kippur) w 1973 r.¹⁴ Tym razem prezydent A. as-Sadat w odróżnieniu od Nasera posiadał tzw. plan B, który dzięki sprawnym zabiegom dyplomacji amerykańskiej i koncyliacyjnej postawie władz izraelskich umożliwił wzrost znaczenia Egiptu w regionie. Sam konflikt przez władze Egiptu został uznany za zwycięstwo (Herzog, 2000, s. 252)¹⁵, 6 października (w rocznicę wybuchu wojny) zostało ustanowione w Egipcie święto państwowe – Dzień Wojska (Meital, 1997, s. 132)¹⁶. W polityce wewnętrznej władze dokonały częściowej pluralizacji życia politycznego, aby uspokoić nastroje po wojnie Jom Kippur (wydatki na zbrojenia pochłonęły jedną piątą dochodu narodowego, rosła inflacja, Egipt tracił stabilność finansów publicznych). Najwięcej jednak władze egipskie zyskały wskutek uruchomienia tzw. procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie (Meital, 1997, s. 133)¹⁷. A. as-Sadat wbrew wcześniejszym deklaracjom, za cenę odzyskania kontroli nad półwyspem Synaj odciął się od stanowiska państw arabskich w sprawie uznania państwa Izrael. Prezydent Egiptu anulował również w 1976 r. traktat o przyjaźni z ZSRR (Fouad, 1982, s. 120; Golan, 2010, s. 167)¹⁸, tym samym dokonał zwrotu w polityce zagranicznej, upatrując „szczodrego” protektora interesów egipskich w USA. Kolejnym krokiem stała się wizyta w 1977 r. prezydenta Egiptu w Izraelu – było to wydarzenie bez precedensu (Fouad, 1982, s. 120; Golan, 2010, s. 167)¹⁹. W 1978 r. przywódcy obu państw podpisali w Camp David w USA przełomowe

wejście utworzenie wspólnego frontu walki przeciwko izraelskiej agresji. Postanowiono, że z Izraelem nie będzie żadnych negocjacji, nie będzie traktatu pokojowego. Izolując Izrael politycznie i gospodarczo, postanowiono prowadzić jednoczesną wojnę ze wszystkich kierunków, zablokowano dla żeglugi międzynarodowej kanał sueski. Państwa arabskie postanowiły również poprzeć Organizację Wyzwolenia Palestyny (OWP), która zyskała na znaczeniu po osłabieniu militarnej pozycji Egiptu.

¹⁴ Pierwsza wojna miała miejsce w latach 1948–1949, następnie w latach 1949–1956 dochodziło do aktów przemocy na różnych frontach: np. w 1950 r. państwa arabskie powołały do życia oddziały tzw. fedainów, które za pomocą terroryzmu atakowały obywateli Izraela, podobną taktykę w 1954 r. zastosował Izrael np. wobec Egiptu tzw. aferą Lavona, kolejny ważny konflikt wybuchł w 1956 r. tzw. wojna o kanał sueski, w latach 1957–1967, po nieudanym zbliżeniu z USA państwa arabskie skierowały się w stronę ZSRR, natomiast Izrael po zbliżeniu z Francją i RFN w kierunku USA, w tym okresie od 1960 r. można mówić o eskalacji przemocy na granicach, później od 1967 r. tzw. wojnie o wodę, a kończąc na tzw. wojnie sześciodniowej.

¹⁵ Ważnym elementem, który miał znacznie nie tylko w wymiarze regionalnym był tzw. szok naftowy, kiedy 17 października 1973 r. arabskie państwa zaangażowane w kartelu OPEC (pod przewodnictwem Arabii Saudyjskiej) potępiły amerykańską pomoc wojskową udzieloną Izraelowi i ogłosiły zmniejszenie wydobycia ropy naftowej, a następnie embargo na dostawy ropy do USA i Europy Zachodniej. Doprowadziło to do kryzysu naftowego, który objął wszystkie państwa wysoko uprzemysłowione. Jego bezpośrednią konsekwencją był kryzys światowego systemu walutowego oraz kryzys gospodarczy połączony z recesją oraz inflacją.

¹⁶ Egipt odzyskał kanał Sueski, który w 1975 r. został ponownie otwarty dla żeglugi.

¹⁷ 21 grudnia 1973 r. rozpoczęła się konferencja pokojowa w Genewie, w obradach uczestniczyli przedstawiciele: Izraela, Egiptu, Jordanii, Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i ONZ.

¹⁸ W tej sytuacji ZSRR zażądał zwrotu długu w wysokości 7 mld USD. Pogarszająca się sytuacja zmusiła rząd egipski do poszukiwania pomocy na przeciwnym biegunie ideologicznym.

¹⁹ Działania te wywołały sprzeciw ze strony zwolenników antyizraelskiego kursu politycznego Egiptu. W 1977 r. doszło do zamieszek w ramach, których ugrupowania radykałów islamskich niszczyły elementy zachodniego wpływu kulturowego, m. in. sklepy i kluby nocne. Jedna z powstałych frakcji próbowała nawet dokonać zamachu stanu, werbując członków w Egipskiej Akademii Wojskowej.

porozumienie. Rozmowy zaowocowały w 1979 r. podpisaniem izraelsko-egipskiego traktatu pokojowego (Meital, 1997, s. 132)²⁰. Cena sukcesu w polityce zagranicznej była wysoka, przywódcy radykalnych organizacji islamskich w Egipcie oskarżyli Sadata o zdradę (Meital, 1997, s. 138)²¹, nie pomogły zmasowane represje wobec przywódców i członków organizacji islamskich od 6 września 1981 r., ponieważ w miesiąc po rozpoczęciu akcji wymierzonej w fundamentalistów prezydent Egiptu zginął w zamachu terrorystycznym zorganizowanym przez Egipski Dżihad²².

Władzę przejął dotychczasowy wiceprezydent Hosni Mubarak²³, którego jedną z pierwszych decyzji było wprowadzenie stanu wyjątkowego, który trwał nieprzerwanie przez cały okres rządów (w jego czasie m.in. cywile podlegają jurysdykcji sądów wojskowych). W dziedzinie polityki wewnętrznej nowy przywódca z jednej strony rozpoczął regularne represje członków islamskich organizacji (Bractwa Muzułmańskiego i jej odłamów), a z drugiej zajął się rozwiązywaniem problemów socjalnych najuboższych warstw społecznych (np. subsydiował ceny artykułów spożywczych czy rozpoczął walkę z korupcją). W 1982 r. po inwazji Izraelczyków na Liban Mubarak wyszedł naprzeciw oczekiwaniom społecznym i ochłodził wzajemne relacje z Izraelem (symbolem tzw. ochłodzenia stało się jednostronne wycofanie korpusu dyplomatycznego z Izraela) oraz udzielił poparcia Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), której władze w następstwie wojny libańskiej zmuszone były opuścić Liban. Działania te nie przynosiły jednak widocznych zmian, dlatego Mubarak zdecydował się na złagodzenie linii politycznej wobec Bractwa Muzułmańskiego (bractwo zostało ponownie zalegalizowane w 1984 r., jednak jego aktywność według ustaleń władz powinna się ograniczać jedynie do działalności religijnej i charytatywnej)²⁴. Zmiana kursu politycznego nie wpłynęła znacząco na zmianę nastawienia fundamentalistów do reżimu Mubaraka i w 1986 r. zwolennicy bractwa wzięli czynny udział w antypaństwowym protestach²⁵. Po stłumieniu protestów i pacyfikacji opozycji wewnętrznej Mubarakowi udało się wygrać w 1987 r. referendum prezydenckie, podczas którego wewnętrzna opozycja nie była reprezentowana (zdelegalizowane wszystkie możliwe organizacje opozycyjne), a zdominowany przez zwolenn-

²⁰ Na mocy traktatu Izrael zwrócił Egipcjom Półwysep Synaj (ostatnie oddziały izraelskie wycofały się stamtąd w 1982 r.), a Izrael ustanowił autonomię dla Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu.

²¹ Sadat za porozumienia z Camp David otrzymał wraz z izraelskim premierem M. Beginem Pokojową Nagrodę Nobla w 1977 r., a także tytuł człowieka roku tygodnika „Time”.

²² Zamach przeprowadzono 6 października 1981 r., podczas parady z okazji rocznicy przekroczenia przez egipską armię Kanału Sueskiego – w Dniu Wojska.

²³ Mandat Mubaraka wynikał z silnej pozycji w wojsku, zasług w wojnie z Izraelem, a także stania u boku Sadata, gdy ten przygotowywał grunt pod pokój na Bliskim Wschodzie.

²⁴ Mimo ustępstw wobec religijnych radykałów (utrzymaniu cenzury obyczajowej w dziedzinie literatury i filmu, powstrzymaniu dążeń do równouprawnienia płci) działalność ich organizacji nie słabnie i liderzy cieszą się dużą popularnością. Należy dodać, iż poparcie tzw. arabskiej ulicy dla islamskich fundamentalistów utrzymało się pomimo, iż pod koniec lat 80. XX w. za sprawą *Gama'at Islamiya* (*Towarzystwa Islamskiego*) tysiące ludzi straciło swe oszczędności ulokowane w domach inwestycyjnych prowadzonych przez przedstawicieli Bractwa.

²⁵ Zamieszki zostały wywołane planami rządu dotyczącymi wydłużenia okresu służby wojskowej. Po ich stłumieniu władze Egiptu oskarżyły członków Bractwa Muzułmańskiego m.in. o próbę budowania opozycji wobec rządu, mającej na celu obalenie reżimu Mubaraka i wprowadzenie republiki islamskiej w Egipcie.

ników Mubaraka parlament wybrał go na prezydenta. Koniec lat osiemdziesiątych XX w. i związane z nim wydarzenia spowodowały kolejny raz przetasowania polityczne w regionie Bliskiego Wschodu, które wykorzystał Mubarak wracając w 1989 r. do Ligi Państw Arabskich²⁶. Dzięki dalszej marginalizacji opozycji za pomocą aparatu państwowego w 1993 r. Mubarak wygrał kolejne referendum prezydenckie, podczas którego nie umożliwił reprezentacji politycznej swoim adwersarzom. W tym okresie ważnym ruchem w polityce zagranicznej było poparcie USA podczas pierwszej tzw. wojny w zatoce w latach 1990–1991. Mubarak opowiedział się jednoznacznie po stronie koalicji antyirackiej (znaczny kontyngent wojsk egipskich został wysłany do Arabii Saudyjskiej, w celu jej obrony przed zagrożeniem irackim), co skutkowało anulowaniem ok. 20 mld USD długów, jakie Egipt zaciągnął w państwach Europy Zachodniej i Zatoki Perskiej, a drugie tyle poddano dogodnej restrukturyzacji. Był to „rozpaczliwy” krok, lecz z perspektywy przetrwania reżimu niezbędny, ponieważ próba budowy „egipskiego cudu” gospodarczego za pożyczone pieniądze okazała się fatalna w skutkach. Zadłużone państwo nie było w stanie subsydiować dalej spokoju społecznego. Poparcie USA w tzw. pierwszej wojnie w zatoce wywołało sprzeciw tzw. egipskiej ulicy, na który w 1994 r. Mubarak odpowiedział kolejną falą aresztowań osób działających w organizacjach studenckich powiązanych z fundamentalistami (Elaasar, 2008, s. 189; Rutherford, 2008, s. 292; Kassem, 2004, s. 86)²⁷. Działania te z jednej strony spowodowały spiralę przemocy²⁸, a z drugiej umożliwiły spacyfikowanie głównych przeciwników politycznych. Będąca w defensywie opozycja nie była w stanie zagrozić reżimowi Mubaraka, który w 1999 r. trzeci raz z rzędu został prezydentem (w Egipcie odbyło się kolejne wątpliwe referendum, bez kontrkandydatów, a parlament egipski zdominowany przez popleczników Mubaraka zapewnił mu fotel prezydencki). Należy również dodać, iż w latach dziewięćdziesiątych XX w. reżim zaciągnął kolejne długi na budowę wielkich projektów irygacyjnych, które podobnie jak dotacje do żywności w latach osiemdziesiątych XX w. miały zapewnić względy spójność społeczny (Elaasar, 2008, s. 189)²⁹. Dodatkowo Mubarak zgodził się w 2000 r. na wizytę w Egipcie Jana Pawła II, który odwiedził najludniejsze państwo Bliskiego Wschodu zamieszkałe w 90% przez muzułmanów. Zgoda na wizytę była kolejnym ciekawym ruchem politycznym, który Mubarakowi przysporzył tyle samo „wrogów” wewnątrz Egiptu, co „przyjaciół” na Zachodzie. Ten i inne teatralne gesty nie mogły jednak w pełni zatrzeć coraz bardziej napiętej sytuacji wewnętrznej, gdzie władze egipskie borykały się z nowym nasileniem terroryzmu ekstremistów islamskich oraz coraz silniejszą opozycją liberalną. W tych

²⁶ Analizując stosunki rządu Mubaraka z USA i ZSRR w okresie zimnej wojny można zauważyć swoisty balans, którego przejawem korzystne były kontakty handlowe z ZSRR (traktat handlowy w 1984 r.), jak również z USA (dostawcy pomocy finansowej i broni).

²⁷ Były to działania odwetowe, ponieważ w latach 1992–1994 Mubarak przeżył trzy nieudane zamachy na swoje życie, dwa pierwsze w Egipcie w 1992 r. i 1993 r. a ostatni w 1994 r. w Etiopii.

²⁸ Przykładem może być choćby zamach w Luksorze w 1997 r., który pochłonął życie 58 turystów, do zamachu przyznała się Egipska Grupa Islamistyczna.

²⁹ Doprowadził wodę z Nilu Kanałem Szajcha Zajida (stworzył największą na świecie stację pomp – Mubarak Pumping Station) do oazy Charga i innych w okolicach jezior Toszka. Wszystkie te olbrzymie inwestycje, podobnie jak wcześniej budowa Wielkiej Tamy Asuańskiej, nie mogły obyć się bez pomocy z zewnątrz, zarówno fachowej, jak i materialnej.

warunkach Mubarak nie odważył się tak jak to miało miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. poprzez kolejną inwazję USA w regionie – tzw. drugiej wojny w zatoce z 2003 r.³⁰ Biorąc pod uwagę rosnące zagrożenie ze strony radykałów islamskich³¹ i pogłębiający się kryzys gospodarczy Mubarak zdecydował się nawet w 2005 r. zorganizować pierwszy raz za swoich rządów wybory wielopartyjne. Według oficjalnych danych Mubarak wygrał je i czwarty raz z kolei został prezydentem. Ważnym elementem spektaklu związanego z wyborami były protesty w Egipcie zdominowane nie przez fundamentalistów, lecz liberalną opozycję. W owym czasie liberałowie domagali się od Mubaraka reform związanych z wolnością słowa, poszanowaniem praw człowieka oraz restrukturyzacją egipskiej gospodarki (korespondując ze społecznymi oczekiwaniami pewne ustępstwa Mubarak zadeklarował w 2006 r.). Rząd zdecydował się na częściową prywatyzację państwowych firm i większą liberalizację. To jednak były wyłączne półśrodki, które miały kolejny raz uspokoić społeczeństwo i wytrącić argumenty opozycji. Dodatkowym obciążeniem dla autorytarnego reżimu stał się wybór Baraka Obamy na prezydenta USA. Mubarak obawiał się, iż program demokratów będzie stanowczo różnił się od republikanów i w dobie kryzysu światowych finansów z 2009 r. administracja USA ograniczy sumy wydawane na pomoc zaprzyjaźnionym reżimom w różnych częściach świata. Obama zapowiadała także szybkie zakończenie wojny w Afganistanie i wycofanie się żołnierzy USA z Iraku. W tym przypadku Mubarak obawiał się zbliżenia USA ze światem arabskim, a to mogłoby wpłynąć na pozycję reżimu egipskiego w regionie – tak się jednak nie stało. Opozycja w Egipcie była rozczarowana wizytą Obamy w Kairze, ponieważ prezydent USA nie zaryzykował nacisku na reżim Mubaraka w obawie o utratę cennego sojusznika w tak ważnym regionie. Dlatego tak wielkim zaskoczeniem dla wielu obserwatorów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej mogły być tzw. facebookowe rewolucje na początku 2011 r. Okazało się, iż wydarzenia w niewielkiej Tunezji, uruchomiły zaskakujący „efekt domina” w innych państwach regionu. W Egipcie zamieszki antyrządowe rozpoczęły się pod koniec stycznia 2011 r. i trwały przez kilkanaście dni. Armia, na której opierał się reżim zachowywała względnie neutralność i w zamian za utrzymanie faktycznej władzy „poświęciła” Mubaraka i część jego otoczenia politycznego.

2. Paradoks egipskiej rewolucji – w poszukiwaniu egipskiego „Gorbaczowa”

Analizując wydarzenia determinujące scenę polityczną Egiptu po przejęciu władzy przez Mubaraka, należy podkreślić, iż kierowany przez niego reżim od samego początku daleki był od jakichkolwiek standardów demokratycznych. Mubarakowi, podobnie jak większej liczbie autorytarnych reżimów na Bliskim Wschodzie najbardziej służył bipo-

³⁰ Według założeń Mubaraka należało najpierw rozwiązać ostatecznie problem palestyński, a następnie kwestie Iraku.

³¹ Deklaracje związane z wyrzeczeniem się przez Bractwo Muzułmańskie przemocy nie przeszkodziły brygadom Abdullaha Azzama w połowie 2005 r. dokonać najkrwawszego w historii Egiptu zamachu w kurorcie Szarm el-Szejk. Seria ataków bombowych pochłonęła życie 70 osób, a ponad 150 zostało rannych.

larny system międzynarodowy. Korzystając z koniunktury politycznej i bieżących wydarzeń w regionie Mubarak przez całe lata osiemdziesiąte XX w. przyłączał się do strony, która w danym momencie oferowała najkorzystniejsze warunki współpracy. Mubarak doskonale orientując się w stosunkach palestyńsko-izraelskich potrafił również rozgrywać kartę OWP, będąc raz za razem w zależności od koniunktury politycznej żarliwym orędownikiem sprawy palestyńskiej.

Instynkt polityczny Mubaraka oraz wiedza wystarczyły do utrzymania się przy władzy przez trzydzieści lat. W międzyczasie starał się załagodzić lub podsycić w zależności od bieżącego układu sił nastroje społeczne. Spektakl ten trwałby pewnie i dłużej, gdyby nie fakt, że większość kapitału tworzącego spektakularne projekty pochodziła z zagranicy. Powszechna korupcja niezbędna dla zabezpieczenia systemu oraz złe zarządzanie środkami pozyskanymi na rozwój państwa spowodowały gwałtowny wzrost zadłużenia zagranicznego (*Egypt*)³². Za próby uregulowania długów, przez poparcie USA w pierwszej wojnie w zatoce Mubarak zapłacił wysoką cenę w polityce wewnętrznej. Wykorzystały to w pierwszej kolejności różnego rodzaju ugrupowania fundamentalistów islamskich. Reżim przestał być wiarygodny dla społeczeństwa, a radykalizacja nastrojów powodowała akty przemocy zarówno ze strony fundamentalistów, jak i mubarakowskiego reżimu. Fundamentalisci dopuszczali się terroryzmu, a reżim stosował terror względem oponentów. Ta sytuacja polityczna w dłuższym okresie stawała się coraz bardziej patowa, z tym jednak wyjątkiem, że zadłużony reżim Mubaraka nie mógł już dłużej subsydiować najbiedniejszych warstw społecznych.

Paradoksalnie sytuację reżimu pogarszał zwiększający się ruch turystyczny, który z jednej strony dostarczał niezbędnych dewiz i tworzył nowe miejsca pracy, a z drugiej w większym niż dotąd stopniu otworzył Egipt na kulturowe wpływy Zachodu. Kryzys w Egipcie powodowała również demografia (stosunkowo wysoka dzietność i przyrost naturalny) (*Egypt population*)³³, wysokie zaludnienie na niewielkich w stosunku do wielkości państwa terenach oraz wysoki odsetek bezrobocia (szczególnie wśród osób młodych od 15–24 lat) powodowały narastanie problemów społecznych i ograniczone możliwości władz³⁴. Duża liczba młodych, wykształconych ludzi nie chciała zgodzić się na warunki życia oraz perspektywy, które zaproponował im reżim Mubaraka (*Corruption*)³⁵.

³² W latach 2010–2011 dług publiczny Egiptu wzrósł z 81,4% do 83,6% PKB, inflacja zmalała z 11% do 10,2%, deficyt budżetowy wzrósł z 8% do 9%, a produkt krajowy *per capita* utrzymał się na tym samym poziomie (6500 USD), natomiast bezrobocie wzrosło z 9 do 12%, a rezerwy złota i walut obcych zmniejszyły się drastycznie z niemal 36 mld USD do 17, 66 mld USD. Dane te świadczą o tym, że państwo to pomimo swoich bogactw, strategicznego położenia i pozycji w regionie należało nadal do tzw. państw trzeciego świata.

³³ W Egipcie można zaobserwować prawdziwą eksplozję demograficzną z tendencją wzrostową: w 1995 r. ludność Egiptu wynosiła niecałe 60 mln, w 2005 r. ponad 72 mln, w 2015 sięgnie ok. 88 mln, natomiast prognoza na 2025 zakłada ok. 103 mln.

³⁴ Aglomerację Kairską, tzw. wielki Kair, zamieszkuje ok. 17 mln ludzi, jest to najliczniejsze miasto Bliskiego Wschodu, jak i Afryki.

³⁵ Dużym problemem w państwie pozostaje korupcja, Egipt charakteryzował się według *Transparency International* wskaźnikiem 3,1 (najniższą pozycję zajmuje Afganistan ze wskaźnikiem 1,4) w 10-stopniowej skali (najwyższą pozycję posiada: Dania, Nowa Zelandia czy Singapur, Polska oceniana jest na 5,3).

Spółeczeństwo było również znużone obowiązującym od trzydziestu lat stanem wyjątkowym, który utrzymywał ponad osiemdziesięcioletni Mubarak. Brak możliwości zmian w podtrzymywanym reżimie doprowadził w końcu do przesilenia politycznego, a sytuacja wymagała jedynie odpowiedniego „zapalnika” wewnętrznego lub zewnętrznego (przykładu) – w tym przypadku rozruchów w Tunezji i obalenia prezydenta Zin Al-Abidin Ben Aliego. W wyniku gwałtownych wystąpień społecznych doszło do przesilenia rządowego, a w konsekwencji 11 lutego 2011 r. ustąpienia H. Mubaraka z pełnionych funkcji publicznych. Tymczasową odpowiedzialność za państwo przejęła armia, która utworzyła Najwyższą Radę Sił Zbrojnych (NRSZ) (czterdziestu wysokich rangą oficerów). Powołana rada zadeklarowała: wolę wypracowania kompromisu z opozycją (*Egypt unrest*), przeprowadzenie referendum konstytucyjnego w ciągu dwóch miesięcy, przygotowanie w ciągu 10 dni odpowiednich poprawek do konstytucji samoograniczających władzę prezydenta, poszerzenie rządu o przedstawicieli opozycji w najbliższych siedmiu dniach, rozpisanie wyborów prezydenckich w ciągu trzech miesięcy. Oficjalny bilans osiemnastu dni egipskiej „rewolucji” z początku 2011 r. podany przez egipskie ministerstwo zdrowia to: 365 osób zabitych i 5500 rannych, natomiast według egipskich organizacji pozarządowych zginęły 684 osoby. W połowie kwietnia komisja do badań zbrodni popełnionych podczas rozruchów podała, że liczba ofiar wyniosła 846 osób (846 zabitych)³⁶. Początkowy sukces antagonistów reżimu Mubaraka szybko przerodził się w rozczarowanie (*Zabici*)³⁷, ponieważ w praktyce beneficjentem przewrotu została armia (junta wojskowa), której najwyżsi oficerowie byli przez trzy dekady ściśle powiązani z reżimem (Sasnal, 2011, s. 1–2)³⁸. Pomimo trudnej sytuacji wewnętrznej i powszechnie panującego chaosu zarówno liberalni przeciwnicy Mubaraka, jak i fundamentaliści opowiedzieli się za szybkim rozliczeniem winnych śmierci demonstrantów, natomiast rządzący przedstawiciele armii odsunęli tę kwestię w czasie (*Ojciec*)³⁹. Władze wojskowe wbrew żądaniom tzw. strony społecznej zdecydowały się utrzymać stan wyjątkowy do czerwca 2012 r. NRSZ chciała również po wyborze nowego prezydenta gwarancji wyłączenia armii spod kontroli cywilnej oraz odpowiedniego zdaniem wojskowych wpływu na kwestie polityki wewnętrznej (np. tworzenia budżetu). W odpowiedzi przeciwnicy reżimu zaczęli domagać się: rozpisania wyborów prezydenckich najpóźniej do kwietnia 2012 r., zastąpienia NRSZ rządem ocalenia narodowego oraz wszczęcia śledztwa w sprawie lutowych zamieszek na placu Tahrir (*Demonstracje*).

Powstałe napięcia pomiędzy opozycją a NRSZ doprowadziły do kolejnych aktów przemocy (masowych aresztowań, tortur i ofiar śmiertelnych wśród demonstrantów) na

³⁶ Według egipskich organizacji pozarządowych zginęły 684 osoby, w połowie kwietnia komisja do badań zbrodni popełnionych podczas rozruchów podała, że liczba ofiar wyniosła 846 osób.

³⁷ 9 kwietnia doszło do starcia wojska z demonstrantami, w wyniku którego śmierć poniosły 2 osoby, a 15 odniosło rany.

³⁸ Na czele Najwyższej Rady Wojskowej stanął dotychczasowy minister obrony – Mohamed Hussein Tantawi. Powołanie tej rady było sprzeczne z obowiązującą konstytucją Egiptu, według której do czasu wyboru nowego prezydenta obowiązki głowy państwa powinien pełnić przewodniczący Zgromadzenia Ludowego.

³⁹ Zatrzymano i postawiono przed sądem Mubaraka, jego obu synów oraz byłego ministra MSW i sześciu innych wysokich funkcjonariuszy policji.

10 dni przed planowanymi na 28 listopada 2011 r. wyborami do parlamentu. Na krótko przed wyborami wojskowi rozpoczęli tzw. grę nerwów informując, iż odmawiają natychmiastowego oddania władzy, a dodatkowo, że rada zwróciła się do byłego premiera Kamala Ganzuriego z prośbą o sformowanie nowego rządu. K. Ganzurii pomimo sprzeciwu antymubarakowskiej opozycji zgodził się utworzyć gabinet.

Protest opozycji wobec warunków rady doprowadził do kolejnych zamieszek i ofiar. W obliczu zaostrzającej się sytuacji rząd USA wezwał wojskowych do jak najszybszego przekazania władzy cywilom (*Ostatnia szansa*)⁴⁰.

Rozpoczęte zgodnie z planem wybory, pomimo demonstracji i aktów przemocy, zakończyły się 11 marca 2012 r. (wybrano izbę niższą i wyższą parlamentu, z czego niższą w dwóch fazach, gdzie pierwsza faza składała się z dwóch rund, a druga faza z jednej rundy, natomiast izbę wyższą wybrano w pierwszej fazie).

Pierwsza faza wyborów trwała od 28 listopada 2011 do 10 stycznia 2012 r. (wybierano członków zgromadzenia ludowego – niższej izby parlamentu), natomiast wybory do senatu (izby wyższej) od 29 stycznia 2012 r. do 11 marca 2012 r. (*Egypt official*)⁴¹. Frekwencja pierwszej tury wyborów wyniosła 62%. Partia Wolność i Sprawiedliwość założona przez Bractwo Muzułmańskie zdobyła 37% głosów, ruch Al Noor Salafi (skrajnie konserwatywne ugrupowanie islamskie) 24,4%, a blok ugrupowań liberalnych 13,4%. Pozostałą część głosów podzielono między mniejsze ugrupowania (*Egypt's first*). 7 grudnia, po rozpoczęciu drugiej tury pierwszej fazy wyborów (5–6 grudnia), wojskowi wydali dekret, w którym przekazali premierowi Kamalowi Ganzuri'emu część uprawnień prezydenta, a NRSZ zachowała kontrolę nad siłami zbrojnymi i sądownictwem. W składzie nowego gabinetu zaprzysiężonego premiera znaleźli się zarówno członkowie wcześniejszego rządu, jak i nowo powołani ministrowie (*Egypt army*). Sytuacja ta wywołała kolejną falę protestów i doprowadziła do tzw. szturm na parlament, podczas którego wobec próbujących się dostać do budynku demonstrantów wojsko użyło siły – zginęło 8 osób, a 300 zostało rannych (*Starcia*). 14–15 grudnia 2011 r. przeprowadzono drugą fazę wyborów parlamentarnych do izby niższej, po czym 16 grudnia doszło do krwawych zamieszek, ponieważ opozycja antymubarakowska domagała się: ustąpienia szefa NRSZ oraz odwołania Ganzurii z funkcji premiera (18 grudnia).

Zgodnie z przewidywaniami (biorąc pod uwagę werdykt wyborców w pierwszej fazie głosowania do izby niższej – Zgromadzenia Ludowego) ostatecznie zwycięstwo w wyborach parlamentarnych odniosła Partia Wolności i Sprawiedliwości (która stanowi polityczną przybudówkę Bractwa Muzułmańskiego) (*Mubarak skazany*)⁴².

Wynik wyborów, jak można było przewidywać, nie odpowiadał oczekiwaniom *de facto* kontrolującej Egipt junty wojskowej, która legitymizowała swoje decyzje za po-

⁴⁰ Ganzuri przyjął tę propozycję, decyzja ta została przyjęta z oburzeniem przez demonstrujących, gdyż Ganzuri był już premierem podczas rządów Mubaraka.

⁴¹ Egipska ordynacja wyborcza przewiduje głosowanie w okręgach jednomandatowych (jedna trzecia miejsc w nowym parlamencie) oraz głosowanie według ordynacji proporcjonalnej (dwie trzecie miejsc w nowym parlamencie).

⁴² Ważnym elementem rozgrywki politycznej towarzyszącym dalszym niepokojom społecznym był proces Mubaraka oraz jego synów. Proces trwał od 3 sierpnia 2011 r. do 2 czerwca 2012 r. Mubarak został skazany na karę dożywotniego więzienia za współudział w śmierci kilkuset demonstrantów.

mocą NRSZ. Wyczekiwano jednak z ostatecznymi decyzjami na wynik opóźniających się wyborów nowego prezydenta Egiptu mających się odbyć początkowo do końca kwietnia 2012 r. Termin ten jednak, wbrew oczekiwaniom zwolenników antymubarakowskiej sceny politycznej przesuвано w czasie. Ostatecznie podjęto decyzję o przeprowadzeniu wyborów w maju i czerwcu 2012 r. (*Mubarak skazany*)⁴³. Głównymi pretendentami do tego stanowiska byli trzej liczący się w przedwyborczych spekulacjach kandydaci: Ahmad Szafik (polityk ściśle związany z reżimem Mubarak, minister lotnictwa cywilnego w latach 2002–2011 oraz premier Egiptu od 29 stycznia do 3 marca 2011 r.), Amr Musa (tzw. kandydat niezależny, były dyplomata egipski, związany z reżimem Mubarak, miał być w zamierzeniu najwyższego dowództwa wojskowego wygodnym dla nich prezydentem) (*Maher, Amr Moussa*, 2013)⁴⁴ oraz człowiek rekomendowany przez Partię Wolności i Sprawiedliwości (czyli w praktyce Bractwo Muzułmańskie). W pierwszej turze wyborów z 23–24 maja 2012 r. z nieznaczną przewagą głosów nad Ahmadem Szafikiem – 23,66%, zwyciężył Mursi 24,78% (Amr Musa został zdeklasowany uzyskując 11,13%) (*Egipt: rozstrzygnięcie*).

Takiej sekwencji wydarzeń nie mogło zaakceptować NRSZ, która realnie zaczęła obawiać się utraty władzy, a co za tym idzie, wpływu na politykę i gospodarkę Egiptu. Jak można zakładać, biorąc pod uwagę uwarunkowania rzeczywistego ośrodka władzy ery „postmubarakowskiej” w Egipcie, sytuacja ta wymagała drastycznych kroków, ponieważ Partia Wolności i Sprawiedliwości za pomocą demokratycznych środków legitymizacji władzy mogła uzyskać większość parlamentarną i stanowisko głowy państwa – pełnię władzy. W tym przypadku na odpowiednio zaaranżowane i zgodne z konstytucją kroki nie należało długo czekać, pod pretekstem sprzeczności z konstytucją Sąd Najwyższy unieważnił wybory, a NRSZ 16 czerwca 2012 r. wydała dekret o rozwiązaniu Zgromadzenia Ludowego.

W tym samym czasie, podczas drugiej tury wyborów prezydenckich (16–17 czerwca 2012 r.) Mursi pokonał Szafika, uzyskawszy 51,73% głosów. Kilka dni później (25 czerwca 2012 r.) do dymisji podał się (zainstalowany przez NRSZ) rząd premiera Ganzuriego, natomiast Mursi 30 czerwca 2012 r. został zaprzysiężony na prezydenta (został pierwszym demokratycznie wybranym prezydentem w historii Egiptu). Uzyskawszy realny wpływ na bieg wydarzeń, prezydent Mursi podjął szereg ważnych decyzji: 24 lipca desygnował na urząd premiera Hiszama Kandila (dotychczasowego ministra zasobów wodnych, który objął urząd 2 sierpnia), 12 sierpnia ogłosił w dekrete przejście na wojskową emeryturę szefa sztabu generalnego oraz marszałka Tantawiego (który utracił również stanowisko ministra obrony), anulował wydaną w czerwcu (2012 r.) przez NRSZ deklarację konstytucyjną ograniczającą uprawnienia szefa państwa, 22 listopada

⁴³ Przesuwanie przez radę terminów wyborów prezydenckich spotkało się z falą krytyki opozycji antymubarakowskiej i wystąpieniami ulicznymi, w których czasie wiele osób poniosło rany i zostało aresztowanych.

⁴⁴ W 1957 r. ukończył prawo na Uniwersytecie Kairskim, a w 1958 r. rozpoczął pracę w służbie dyplomatycznej. Był m.in. ambasadorem Egiptu w Indiach oraz stałym przedstawicielem tego państwa przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pełnił również funkcję ministra spraw zagranicznych w latach 1991–2001. Od 1 lipca 2001 do 1 lipca 2011 r. piastował stanowisko Sekretarza Generalnego Ligi Państw Arabskich.

ogłosił dekrety (które miały obowiązywać do czasu opracowania nowej konstytucji i wyłonienia parlamentu w kolejnych wyborach). W dekretach Mursi rozszerzył własne prerogatywy (według dokumentów do czasu opracowania nowej egipskiej konstytucji, żaden organ w tym Sąd Najwyższy, nie mógł ograniczyć jego decyzji) (*Dekret Mursiego*)⁴⁵. Zapisy dekretów spotkały się z gwałtowną reakcją innych ugrupowań politycznych, których protesty przeniosły się na „ulice” i w efekcie doszło do kolejnych starć władz z protestującymi⁴⁶. Nowy prezydent, chcąc zdystansować się od metod stosowanych przez reżim Mubaraka i jednocześnie załagodzić społeczne niezadowolenie, zdecydował się na publiczne wystąpienie 25 listopada, w którym zapewnił o tymczasowości własnych dekretów, jednak dzień później zapowiedział sędziom z Najwyższej Rady Prawnej Egiptu (NRPE), że utrzyma dekrety w mocy. Tak nieprzejednana postawa Mursiego wywołała kolejne krwawe starcia na ulicach wielkich miast, szczególnie Kairu (*Egipt wzrasta*)⁴⁷.

Protesty zbiegły się również z zakończeniem prac nad projektem nowej konstytucji przez konstytuante – 30 listopada 2012 r. Dokument ten składał się z 234 artykułów, które z jednej strony wprowadzały takie zmiany jak: ograniczenie sprawowania władzy przez prezydenta do dwóch czteroletnich kadencji; cywilną kontrolę nad armią czy możliwość wypowiedzenia wojny przez prezydenta wyłącznie za zgodą parlamentu i konsultacji z Radą Obrony Narodowej, natomiast z drugiej strony ograniczały prawa kobiet czy wolność słowa. Projekt konstytucji został zatwierdzony przez Mursiego, a następnie prezydent wyznaczył 15 grudnia 2012 r., jako datę referendum konstytucyjnego (demonstranci 2 grudnia zablokowali nawet posiedzenie NRPE, która miała zbadać legalność konstytuanty pracującej nad projektem konstytucji) (*Egipt: czołgi*)⁴⁸.

Sprzeciw antyislamskiej opozycji oraz przemoc na ulicach, w głównej mierze Kairu, zmusiły Mursiego do dialogu, pomimo, iż w kolejnych przemówieniach prezydent Egiptu zapewniał o jak najlepszych intencjach i doraźnym charakterze wprowadzonych przez niego dekretów (prerogatywy miały wygasnąć po 15 grudnia, dacie referendum konstytucyjnego). Apel ten odrzucił Ruch 6 kwietnia, który odegrał kluczową rolę w obaleniu Mubaraka oraz dodatkowo wezwał do demonstracji przeciwko decyzjom Mursiego (7 grudnia doszło do kolejnych starć na ulicach Kairu).

9 grudnia Mursi anulował dekrety, ale nie zmienił daty referendum konstytucyjnego. W tym przypadku opozycja zgrupowana wokół bloku Frontu Ocalenia Narodowego za-

⁴⁵ W dalszych jego dekretach zapisano m.in.: zakaz rozwiązywania Zgromadzenia Narodowego do czasu opracowania ustawy zasadniczej, prawo prezydenta do „podejmowania decyzji, które chroniłyby rewolucję”, dymisje prokuratora generalnego Abdela Magida Mahmuda, mianowanie na to stanowisko Talata Abdullaha.

⁴⁶ W czasie protestów i starć z siłami porządkowymi prawie tysiąc osób zostało rannych w największych miastach Egiptu, sprzeciw wobec decyzji Mursiego wyraził antyislamski blok Frontu Ocalenia Narodowego, Najwyższa Rada Prawna Egiptu, M. El Baradei, przedstawiciele ONZ oraz dyplomacja USA.

⁴⁷ W dniach 27–28 listopada 2012 r. doszło do kolejnych masowych starć służb porządkowych z demonstrantami i ofiar śmiertelnych, Trybunał Konstytucyjny oskarżył Mursiego o podważanie jego prerogatyw.

⁴⁸ Projekt ten z jednej strony miał swoich zagorzałych zwolenników, z drugiej przeciwników, obie zwaśnione grupy organizowały wiece i demonstracje od momentu zatwierdzenia przez prezydenta projektu. Demonstracje te 5 grudnia przybrały coraz gwałtowniejszy charakter, powodując kilka ofiar śmiertelnych, w efekcie od 6 grudnia 2012 r. przed pałacem prezydenckim stanęły czołgi i żołnierze w obawie przed niekontrolowanymi zajściami.

częła nawoływać do nowych protestów przeciwko proponowanemu projektowi konstytucji, z których się niespodziewanie wycofała i wezwała do głosowania przeciwko w nadchodzącym referendum. Referendum podzielono na dwie tury (15 i 22 grudnia). Pomimo protestów opozycji dotyczących naruszeń zasad głosowania, referendum zostało uznane za prawomocne i przy niskiej frekwencji w obu turach (ok. 33%) zdecydowaną większością głosów, islamski projekt konstytucji został przyjęty. 25 grudnia 2012 r., niezwłocznie po ogłoszeniu oficjalnych wyników podpisał ją prezydent (*Prezydent*).

Miesiąc po tym niewątpliwym sukcesie Partii Wolności i Sprawiedliwości oraz prezydenta Mursiego, czyli w drugą rocznicę rozpoczęcia rewolucji egipskiej (25 stycznia 2013 r.) wybuchły demonstracje oraz gwałtowne zamieszki wymierzone we władze (*Dziewięć osób*)⁴⁹. 26 stycznia 2013 r. kolejne „fale” przemocy pojawiły się także w Port Saidzie w wyniku ogłoszenia przez sąd dwudziestu jeden wyroków śmierci dla pseudokibiców odpowiedzialnych za udział w zamieszkach z 1 lutego 2012 r., wskutek których śmierć poniosło siedemdziesiąt dziewięć osób (*Death sentences*)⁵⁰. Decyzją prezydenta w prowincjach: Port Said, Ismaila i Suez wprowadzono stan wyjątkowy na okres 30 dni. Mursi oświadczył również, iż jeżeli będzie tego wymagała sytuacja to podejmie inne zdecydowane kroki, aby przywrócić w państwie porządek i bezpieczeństwo. Jednocześnie do wspólnych rozmów zaprosił trzech liderów Frontu Ocalenia Narodowego: M. ElBaradei, A. Muse oraz Hamdina Sabahiego (*Hamdeen*)⁵¹. Wystąpienie prezydenta spotkało się z kolejnymi demonstracjami (np.: w Ismaili), natomiast M. ElBaradei uwarunkował swój udział w dyskusji narodowej od rozliczenia Mursiego za ofiary starć demonstrantów ze służbami porządkowymi w czasie trwania jego prezydentury (*Egipt w chaosie?*).

Dalsza eskalacja przemocy i pogłębiający się konflikt pomiędzy prezydentem Mursim a liderami opozycji doprowadził do impasu politycznego, który został przerwany 3 lipca 2013 r. w wyniku zamachu stanu. Należy podkreślić, iż kilka dni wcześniej przywódca junty wojskowej generał Abd al-Fattah Said as-Sisi⁵² publicznie informował, iż wojsko nie ma zamiaru włączać się w życie polityczne Egiptu.

Dokonując zamachu stanu w iście „hollywoodskim” stylu⁵³ gen. Abd al-Fattah Said as-Sisi wraz z podległą jego rozkazom huntą ogłosił: czasowe zawieszenie nowo przyjętej

⁴⁹ Demonstranci żądali m.in.: ustąpienia prezydenta, zawieszenia obowiązywania nowej konstytucji i ustanowienia płacy minimalnej. Zamieszki miały miejsce w Kairze, Ismailii, Aleksandrii, Port Saidzie oraz Suezie. Zginęło w nich ponad dziesięć osób.

⁵⁰ W wyniku strąć służb porządkowych z agresywnym tłumem śmierć poniosło co najmniej 16 osób.

⁵¹ Polityk o lewicowych poglądach, który współtworzył demokratyczną opozycję wobec reżimów Sadata i Mubarak. Obecnie jest członkiem Partii Godności (Dignity Party) powstałej w 1996 r. Był jednym z kontrkandydatów Mursiego w pierwszej turze wyborów prezydenckich, zajął trzecie miejsce.

⁵² Ur. w 1954 r. w Kairze. Szkołę oficerską ukończył w 1977 r. W 1992 r. studiował w brytyjskim Joint Services Command and Staff College, natomiast w 2006 r. zdobył tytuł magistra na amerykańskim War College w Pensylwanii. W czasie rządów H. Mubarak był m.in.: szefem służby informacji i bezpieczeństwa w ministerstwie obrony, attaché wojskowym w Arabii Saudyjskiej, szefem sztabu oraz dowódcą Północnego Okręgu Wojskowego oraz dowódcą wojskowego wywiadu. W 2011 r. po wybuchu rewolucji został członkiem NRSZ. Za rządów Mursiego został ministrem obrony.

⁵³ W kilka godzin po przejęciu władzy junta wojskowa zdecydowała się stworzyć wrażenie „Oktoberfest demokracji”, organizując w stolicy kraju dla przeciwników prezydenta Mursiego wiece, które posiadały starannie wyreżyserowany przebieg i były ściśle chronione przez wojsko oraz specjalne oddziały bezpieczeństwa.

konstytucji, usunięcie prezydenta z urzędu, nominacje na stanowisko prezydenta dotychczasowego przewodniczącego sądu konstytucyjnego Adlego Mansura oraz zapowiedź rozpisania przyspieszonych wyborów (*Egipt wojsko*, 2013). Wraz z deklaracjami zmian rozpoczęto aresztowania członków i działaczy Bractwa Muzułmańskiego oraz ugrupowań z nim sprzymierzonych oraz zamknięto biura telewizji Al-Dżazira.

W odpowiedzi na zamach stanu głównymi ośrodkami w Egipcie wstrząsnęła fala zamieszek organizowanych przez zwolenników Bractwa Muzułmańskiego. Zamieszki te zostały krwawo stłumione przez armię i siły bezpieczeństwa. W wyniku fali przemocy na ulicach największych egipskich miast zginęło kilkaset osób (głównie po stronie przeciwników huntury wojskowej). Egipsem wstrząsnęło również kilka zamachów terrorystycznych, które zostały wymierzone w wojsko, a oficjalne media egipskie w większości przypadków próbowały przypisać je radykalnym ugrupowaniom islamistycznym powiązanim z Bractwem Muzułmańskim.

W „odpowiedzi” kontrolujący armię gen. Abd al-Fattah Said as-Sisi zorganizował szeroko zakrojoną demonstrację siły na Półwyspie Synaj.

16 lipca 2013 r. został zaprzysiężony tymczasowy gabinet pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Hazima el-Biblawiego, ministrowie składali przysięgę przed wyznaczonym przez armię na tymczasowego prezydenta Adlim Mansurem. Do najbardziej wpływowych członków gabinetu można zaliczyć: wicepremiera i ministra obrony gen. Abd el-Fatah Saida es-Sisi, ministra spraw wewnętrznych Mohammeda Ibrahima, ministra handlu i przemysłu Munira Fachri Abdel Nura, ministra finansów Ahmada Galala, ministra ds. ropy naftowej Szerifa Ismaila i ministra spraw zagranicznych Nabila Fahma (w latach 1999–2008 byłego ambasadora Egiptu w USA) (*Tymczasowy rząd*, 2013)⁵⁴.

Kilka miesięcy po przeprowadzaniu zamachu stanu były egipski premier Ahmed Szafik (z czasów prezydenta Mubaraka) zapowiedział, iż poprze ewentualną kandydaturę gen. Abd el-Fataha Saida es-Sisiego w najbliższych wyborach prezydenckich.

Analizując skutki zamachu stanu w Egipcie należy podkreślić, iż zakończył on definitywnie „karnawał” demokracji trwający od momentu odsunięcia od władzy Mubaraka. Krok ten spowodował regres w procesach tzw. demubarakizacji⁵⁵, które mogły przyczynić się do przebudowy państwa, jak i stanowić pewną nadzieję dla wielu milionów Egipcjan spodziewających się polepszenia warunków życia i poprawy perspektyw.

Można przypuszczać, iż w tej sytuacji system polityczny Egiptu będzie dryfował w kierunku formuły państwa tureckiego, gdzie armia ma specyficzne obowiązki i uprawnienia w celu podtrzymywania odpowiedniego modelu ustrojowego. Należy jednak przypuszczać, iż władza oparta na „bagnetach” nie sprosta wyzwaniom egipskiej codzienności, a polityk, który obejmie w następnych wyborach urząd prezydenta prędzej, niż później zderzy się z kolejną rafą niezrealizowanych oczekiwań społecznych. Można podejrzewać, iż w tej sytuacji, aby uniknąć strat w ludziach siły opozycyjne nie będą uciekały się do konfrontacji na ulicach, lecz zogniskują swoją uwagę na organizacji powszechnych strajków paraliżujących państwo. W dłuższym okresie taka taktyka może

⁵⁴ Po zaprzysiężeniu nowego rządu rzecznik Bractwa Muzułmańskiego oświadczył jednej z kluczowych agencji informacyjnych, iż rząd ten jest „nieprawomocny”.

⁵⁵ Elita postmubarakowska jest silnie związana z armią egipską oraz ma umocnienie w najważniejszych sektorach gospodarczych Egiptu (energetycznym, bankowym, turystycznym i telekomunikacyjnym).

doprowadzić do zwycięstwa, gdyż junta wojskowa i spolegliwi wobec niej politycy nie odważą się wytypować spośród siebie egipskiego „Gorbaczowa”, ponieważ każda „odwilż” polityczna będzie dla nich niebezpieczna.

Pamiętać należy również, iż jeżeli rząd tymczasowy nie uzyska ogromnej pomocy ekonomicznej to większość społeczeństwa egipskiego, która wybrała Mursiego na prezydenta będzie przybierać na sile, pomimo represji systemu. W takich warunkach utrzymywanie systemu „wojskowej” demokracji jest skazane na niepowodzenie, a skuteczna akcja opozycji jest tylko kwestią czasu.

Władze tymczasowe Egiptu muszą się również liczyć z tym, iż Mursi nie może być przez wiele miesięcy utrzymywany w miejscach odosobnienia, ponieważ jego nieugięta postawa z czasem może zmitologizować jego postać i przysporzyć mu jeszcze większej ilości zwolenników. W takim przypadku stanie się on dla Partii Wolności i Sprawiedliwości ważnym symbolem „ofiary” reakcyjnego systemu autorytarnego.

Ważną zmienną pozostaje ostateczna akceptacja warunków współpracy pomiędzy postmubarakowskim zapleczem politycznym junty wojskowej a tzw. frakcją liberalną skupioną wokół środowisk związanych z Frontem Ocalenia Narodowego. Dawni antymubarakowscy opozycjoniści mogą obawiać się, iż z czasem „uwspólnotowią” odpowiedzialność za kierunek polityki wyznaczanej przez dawne zaplecze polityczne Mubaraka i wojskowych. W takim wariantcie szczególnie niepokoić może opozycję antymubarakowską chęć pozostania wojskowych poza kontrolą społeczeństwa, dzięki próbie uzyskania pozycji arbitralnej w kształtującym się systemie państwa. Każda ewentualna porażka takiej konstelacji politycznej może być zgubna dla laickich liberałów i przyczynić się do wzmocnienia pozycji społecznej radykalnych ugrupowań islamskich. W tym przypadku społeczeństwo przekonane o swej „sile” (po doświadczeniach rewolucji z początku 2011 r.) może domagać się kolejnych wyborów, które odsuną ugrupowania liberalne i postmubarakowskie skutecznie od władzy i podważą kolejny raz w stosunkowo krótkim czasie porządek społeczny gwarantowany przez armię.

Sytuacja wewnętrzna Egiptu ma również duże znaczenie dla całego regionu, ponieważ, jego kolejna destabilizacja może wpłynąć na inne państw Bliskiego Wschodu. Można również zakładać, iż wielkość pomocy zewnętrznej oraz jej źródła uzależnione będą w pierwszej kolejności od stopnia stabilności politycznego systemu egipskiego, bez względu czy donatorami będą państwa wchodzące w skład Rady Współpracy Zatoki Perської (m.in. Arabia Saudyjska czy Katar), USA, UE czy też władze Iranu.

3. Facebookowa rewolucja i „nowe” Camp David

Niemal po trzech latach od momentu rozpoczęcia „niepokojów” społecznych, które w konsekwencji umożliwiły obalenie autorytarnego reżimu Mubaraka można jedynie stawiać hipotezy jakie „siły” inspirowały tzw. facebookową rewolucję w Egipcie i które przyczyniły się do obalenia przez juntę wojskową demokratycznie wybranego prezydenta Mursiego⁵⁶.

⁵⁶ W różnym stopniu protesty społeczne utożsamiane z pojęciem tzw. Arabskiej Wiosny ogarnęły: Tunezję, Algierię, Libię, Jordanię, Mauretanię, Oman, Sudan, Jemen, Arabię Saudyjską, Liban, Egipt, Syrię, Palestynę, Maroko, Dżibuti, Irak, Somalię, Bahrajn, Kuwejt oraz Saharę Zachodnią.

Próbując rozwikłać niezwykle skomplikowaną egipską układankę należy zwrócić uwagę, iż na przemiany demokratyczne w tym państwie może mieć również wpływ otoczenie polityczne, to bliższe i dalsze. Dlatego warto podkreślić, patrząc z perspektywy Zachodu, iż do zmiany steru władzy w Egipcie pozytywnie odniosła się m.in.: administracja USA (*Egypt protests*), rządy Francji i Wielkiej Brytanii (*Foreign Secretary*) oraz służby dyplomatyczne Unii Europejskiej (*EU calls*). Podmioty te deklarowały pomoc i apelowały o pokojowe rozwiązywanie zaistniałych problemów. W czasie krwawych zająć próbowały wywierać nacisk w pierwszej kolejności na reżim Mubaraka, a następnie na juntę wojskową, która przejęła w krytycznym momencie odpowiedzialność za państwo.

Obserwując sekwencje działań dyplomacji amerykańskiej (najważniejszego światowego mocarstwa „żywnie zainteresowanego” kierunkiem przemian politycznych państw Bliskiego Wchodu) można zaryzykować hipotezę (być może całkowicie mylną), że tzw. Arabska Wiosna, która stała się przez kilka pierwszych miesięcy 2011 r. „pożywką” dla światowych środków masowego przekazu mogła być ostatnim elementem realizacji algorytmu politycznego administracji amerykańskiej, który oficjalnie nazwano *Globalną wojną z terroryzmem* (*Global War of Terrorism – GWOT*) lub stanowić oddzielny projekt, mający odblokować rozwój regionu Bliskiego Wschodu według koncepcji liberalnej⁵⁷.

Rozwijając hipotezę o roli tzw. Arabskiej Wiosny, jak elementu GWOT można założyć, iż wojna z terroryzmem postrzegana, jak algorytm polityczny stworzony przez administrację amerykańską mogła składać się z trzech zasadniczych faz, realizowanych w różnych sekwencjach: w pierwszej fazie zakładano zniszczenie zagrażających bezpieczeństwu USA organizacji terrorystycznych (unicestwienie Al-Kaidy i jej sojuszników); w drugiej skoncentrowano się na państwach, których władze „wrogo” odnosiły się do USA i stanowiły zagrożenie dla niewrażliwych interesów tego państwa (szczególnie w regionie Bliskiego Wschodu, przykładem mógł być Irak lub Afganistan w Azji Środkowo-Wschodniej); w trzeciej postanowiono zdestabilizować „skorodowane” reżimy Bliskiego Wschodu, które z jednej strony były coraz bardziej „niewygodnymi” politycznie i kosztownymi sojusznikami USA, a z drugiej mogły stać się kolejnym przyczółkiem dla liberalnej koncepcji rozwoju politycznego i gospodarczego, poprzez instalacje systemów demokratycznych z „cichym” wsparciem administracji amerykańskiej oraz jej sojuszników (w przypadku Bliskiego Wschodu sukces gwarantować mogła jedynie synchronizacja w czasie takiej operacji, poprzez uzyskanie tzw. efektu domina)⁵⁸.

Biorąc pod uwagę wydarzenia związane z Egiptem można zauważyć, iż opozycja antymubarakowska, a przynajmniej jej liberalne frakcje, zaskakująco szybko mogła liczyć

⁵⁷ Elementem inicjującym taki scenariusz zaaranżowany przez amerykański wywiad mogła być niebywała aktywność demaskatorskiego portalu internetowego „WikiLeaks”, którego tzw. przecieki zawierały mniej lub bardziej kompromitujące dla administracji USA dokumenty. Można zakładać, iż portal ten nie był w pełni kontrolowany przez administrację amerykańską, ale mógł posłużyć jako tło przeprowadzenia zmasowanej operacji dezinformacyjnej, która skupiła uwagę na portalach społecznościowych w internecie jako przekaźniku informacji o charakterze politycznym.

⁵⁸ W większości państw tego regionu gwarantem powstrzymania ekstremistycznych islamskich ugrupowań od zdobycia zbyt wielkich wpływów w polityce była armia, której elity upatrywały względnego ład społecznego w budowie systemów demokratycznych i wynikających z tego szans rozwoju dla poszczególnych państw, jak i całego regionu.

na poparcie rządów państw zachodnich, szczególnie USA. Sytuacja ta z jednej strony zaskakiwała, a z drugiej świadczyła o nowym scenariuszu „rozpisany” na okres po upadku reżimu Mubaraka. Realizację tego scenariusza gwarantowała armia, która przez kilkanaście miesięcy stanowiła względny gwarant stabilności w polityce zagranicznej Egiptu. Po wygraniu wyborów prezydenckich przez Mursiego sytuacja dla administracji amerykańskiej uległa komplikacji, ponieważ armia okazała się za mało zdecydowana, aby zablokować budowę tzw. oświeconej republiki islamskiej (której ważnym elementem stała się nowa konstytucja), a liberalna opozycja zbyt słaba, by zablokować narzucony przez Partię Wolności i Sprawiedliwości kierunek zmian.

W tym przypadku przez krótki okres czasu szansą na kompromis i utrzymanie *status quo* mógł wydawać się nowy prezydent, który przez wiele lat był wykładowcą uniwersyteckim w USA i znał oraz rozumiał amerykański system wartości (bez względu na to czy go akceptuje lub nie). Jako racjonalna osoba i świetnie wykształcony polityk zdawał sobie sprawę, iż ze względu na problemy ekonomiczne Egiptu dobre relacje z państwami zachodnimi (USA i UE) oraz ich sojusznikami w regionie Bliskiego Wschodu są nieodzowne (aby zachować stabilność polityczną i perspektywy rozwoju Egipt potrzebuje inwestycji zagranicznych oraz kredytów na rozpoczęcie własnych projektów).

W tym przypadku racjonalne mogły być przypuszczenia, iż aby zrealizować ten cel Mursi musi ograniczyć wpływ radykalnych środowisk w ramach Partii Wolności i Sprawiedliwości oraz utrzymać otwarty model społeczeństwa, jako gwarant wiarygodności całego systemu politycznego.

Scenariusz oparty na Mursim jednak zaczął przybierać z punktu widzenia państw Zachodu coraz bardziej niepokojący wymiar, ponieważ prezydentowi Egiptu udało się zmarginalizować wpływ w instytucjach laickiej opozycji postmubarakowskiej i prowadzić państwo w stronę oświeconej republiki islamskiej. Można hipotetycznie przypuszczać, iż dla Zachodu utrata tak ważnego sojusznika w regionie mogła rozpocząć niepokojący efekt tzw. politycznego domina, które mogłoby zdestabilizować cały newralgiczny region i doprowadzić do częściowej utraty wpływów.

W tym przypadku pozostała jedyna racjonalna alternatywa w postaci zamachu stanu zorganizowanego przez juntę wojskową gwarantującą w przestrzeni międzynarodowej utrzymanie *status quo*. Należy przy tym podkreślić, iż pod względem politycznym junta, która odsunęła demokratycznie wybranego prezydenta od władzy nie spotkała się z międzynarodowym ostracyzmem lecz z powściągliwą akceptacją ze strony władz amerykańskich czy brytyjskich. Nawet establishment państw UE ze zrozumieniem podszedł do zaistniałej sytuacji, apelując o możliwie jak najdalej posunięty humanitaryzm w celu przywrócenia stabilizacji w Egipcie⁵⁹.

Nie bez znaczenia pozostaną również relacje nowych władz egipskich z trzema regionalnymi mocarstwami: Turcją, Izraelem i Iranem.

Od początku antymubarakowskich wystąpień władze tureckie nawoływały Mubaraka do ustąpienia, a tym samym starały się z jednej strony „wyjść” naprzeciw opozycji antymubarakowskiej, a z drugiej oczekiwaniom mocarstw zachodnich, które wolałyby po

⁵⁹ Generalnie rzecz ujmując, z perspektywy relacji międzynarodowych nowy reżim egipski po odsunięciu od władzy Murskiego nie ucierpiał, ponieważ w odpowiedzi na wojskowy zamach stanu jedynie Unia Afrykańska zawiesiła Egipt w prawach członka do czasu przywrócenia w nim ładu konstytucyjnego.

obaleniu reżimu Mubaraką kontynuować dialog z demokratyczną opozycją niż fundamentalistycznymi radykałami. Można zakładać, iż obserwując rozwój sytuacji w Egipcie premier Turcji próbował wykorzystać wewnętrzną sytuację w Egipcie do kreowania wizerunku Tureckiego „sukcesu”, jako przykładu połączenia tradycji z nowoczesnością, islamu z demokracją (Yezdani, 2013). W tym przypadku można przypuszczać, iż Turecki model systemu politycznego mógłby być w nieodległej perspektywie dość ciekawą alternatywą dla Egiptu, tym bardziej, iż jest on do zaakceptowania przez dużą częśći środowisk liberalnych, jak i islamskich, wchodzących w skład rządzącej partii. Obalenie Mursiego dla władz tureckich stało się akceptowanym kosztem niezbędnej sekwencji zmian politycznych w celu tworzenia, nowego, nowoczesnego państwa, które powinno być utożsamiane z postępowymi wartościami Zachodu.

Dla coraz bardziej „skręcających” na prawo władz Izraela rząd Mubaraką był gwarancją względnego spokoju i utrzymywania *status quo* na Bliskim Wschodzie, natomiast wyniki wyborów z 2012 r. stanowił tzw. czarny scenariusz (groził według rządu izraelskiego zachwianiem równowagi w regionie) (Miller, 2013). Władze Izraela obawiały się, iż pomimo, że jest to z dzisiejszej perspektywy niemal niemożliwe, szyicki Iran i sunnicki Egipt mogłyby stworzyć wspólny front przeciw Izraelowi (ostrzegaly również, iż rząd irański może mieć własne plany związane z Egiptem). W takim przypadku, Izrael mógłby liczyć tylko i wyłącznie na pomoc administracji amerykańskiej w „odzyskaniu” wpływów w Egipcie i próbę stworzenia kolejnego Camp David. Do tego jednak nie doszło wskutek przewrotu wojskowego, który jak można zakładać rząd izraelski przyjął z „ulgą”.

Z punktu widzenia władz Irańskich sytuacja w Egipcie z jednej strony mogła być zagrożeniem, a z drugiej szansą, wszystko zależy jak ostatecznie miałyby potoczyć się losy demokratyzacji w Egipcie i z jakim zaangażowaniem państwa Zachodu chciałyby utrzymać Egipt w bliskich ze sobą relacjach. Dla irańskich władz obalenie Mursiego to prawdziwy „cios”, który komplikuje sytuację w regionie powodując, iż po niemal trzech latach stabilizuje się geopolityczny kształt podważonego porządku z Camp David. W niebyt odsuwają się tym samym perspektywy związane z bliską współpracą obu wschodzących regionalnych potęg, które ze względu na potencjały mogłyby się uzupełnić i zdominować rozwój zdarzeń w tym regionie globu. Taki wariant mógłby mieć znaczący wpływ nie tylko na przyszłość Iraku, Izraela, ale również na stosunki tego regionu w wymiarze globalnym.

Podsumowanie

Parząc z perspektywy końca grudnia 2013 r. na kilka tysięcy lat historii państwa egipskiego (począwszy od tzw. starego państwa egipskiego, a skończywszy na modelu republiki prezydenckiej stworzonej przez H. Mubaraką) można zaryzykować hipotezę, iż wszelkie prognozy formułowane *a priori* na temat budowy ustroju demokratycznego w Egipcie wydają się ryzykowne⁶⁰.

⁶⁰ W XIX w. Egipt znajdował się pod dominacją Imperium Otomańskiego, a następnie Imperium brytyjskiego, w 1922 r. za przyzwoleniem władz brytyjskich powstało Królestwo Egiptu. Paradoksalnie

Wniosek ten ma swoje uzasadnienie w dynamicie wydarzeń związanych z trudną drogą narodu egipskiego na drodze odchodzenia od autorytarnego systemu sprawowania władzy do budowy reżimu demokratycznego. Proces ten w praktyce okazał się dużo trudniejszy niż przypuszczało wielu zwolenników tzw. arabskiej rewolucji. Dodatkowo niepokojącym pokłosem instalacji systemu demokratycznego była możliwość reorientacji polityki zagranicznej przez władze egipskie. Dla administracji amerykańskiej potencjalna możliwość utraty *status quo* wypracowanego w Camp David stanowiła realne zagrożenie dla stabilizacji ważnego regionu (lekcja arabskiej demokracji, którą próbowano zainstalować w Iraku po obaleniu Saddama Husseina była, aż nader bolesna). Dlatego można hipotetycznie zakładać, iż gen. Abd el-Fatah Saida es-Sisi, dokonując zamachu stanu mógł przypuszczać, iż zarówno USA, jak i ich sojusznicy w regionie Bliskiego Wschodu nie będą „rozdierać szat” nad losem kruchej egipskiej demokracji.

Analizując styl przejmowania władzy przez juntę wojskową można hipotetycznie zakładać, iż egipski zamach stanu był operacją przygotowywaną od wielu miesięcy przez wysokiej klasy „inżynierów” społecznych, ponieważ pomimo swojego prawdziwego charakteru został ukazany, jako tzw. mniejsze zło, które zorganizowano dla wspólnego dobra narodu egipskiego, a nie mubarakowskich czy postmubarakowskich elit.

Z tego względu w obliczu braku materialnych dowodów można jedynie spekulować, iż ze względów na możliwych beneficjentów bezpośrednich oraz pośrednich zaistniałej sytuacji należy jedynie przytoczyć „przewrotną anegdotę” o tzw. starych marksistach, którzy wychodzili z założenia, iż ze wszystkich istniejących państw jedynie w USA zamach stanu jest niemożliwy, ponieważ nie ma tam amerykańskiej ambasady⁶¹.

Abstrahując od mocno „przesadzonej” anegdoty należy zaryzykować tezę, iż pomimo upadku prezydenta Mursiego i kilkudniowego chaosu towarzyszącego tego typu wydarzeniom, wojskowej demonstracji siły na Półwyspie Synaj sytuacja w Egipcie bardzo szybko się „wyciszyła”, przynajmniej na tyle skutecznie, aby obrazy niepokojów społecznych w nim występujących zniknęły z mainstreamowych mediów.

Analizując konsekwencje dokonanej przez wojsko i służby bezpieczeństwa „kontrewolucji” można zaryzykować hipotezę, iż w dłuższej perspektywie krok ten może okazać się ryzykowny, ponieważ odsunięty siłą od władzy prezydent Mursi ma duże szanse stać się wielkim „wygranym” czasu „przemian” i podobnie jak Mohamed ElBaradei być symbolem z takim trudem wywalczonej i utraconej demokracji. Dodatkowo junta wojskowa obalając Mursiego ochroniła rządy popierane przez islamistów od samoistnej kompromitacji, ponieważ ugrupowania te w gruncie rzeczy oprócz hasła „islam jest odpowiedzią na wszystko” nie miały innych koncepcji na przebudowę państwa egipskiego. W konsekwencji islamiści uniknęli ewentualnego przesilenia rządowego, które dałoby szanse na

zaskakiwać można również konkluzja, iż pomimo kilku tysięcy lat tradycji państwa egipskiego, utraconej w czasach Kleopatry VII (panowania imperium rzymskiego) niepodległości Egiptowi nie udało się odzyskać do lat dwudziestych XX w.

⁶¹ Przytoczenie tej anegdoty jest o tyle uprawnione, iż dwaj główni animatorzy zamachu stanu przez wiele lat blisko współpracowali ze swoimi amerykańskimi odpowiednikami, w których interesie jest pozostanie Egiptu w strefie wpływu administracji amerykańskiej. Zamrożenie stosunków pomiędzy Egiptem i USA mogłoby skutkować zbliżeniem Egiptu i Iranu, które w dalszej perspektywie doprowadziłoby do ograniczenia wpływu USA w tak ważnym dla tego państwa regionie, jak Bliski Wschód.

przejęcie władzy przez umiarkowane ugrupowania polityczne opowiadające się za jak największym „otwarcie” Egiptu.

Należy również pamiętać, iż pomimo odsunięcia od władzy pierwszego w historii Egiptu leganie wybranego prezydenta ostatnie trzy lata na trwałe zmieniły społeczeństwo egipskie. Natomiast junta wojskowa bez konkretnego wsparcia z zewnątrz nie zaferuje żadnej nowej jakości w modelu zarządzania państwem, a dążąc do utrzymania uprzywilejowanej pozycji armii i postmubarakowskich elit może doprowadzić do gwałtownych wystąpień społecznych.

Bez względu na dalszy faktyczny rozwój sytuacji uwarunkowany w jakimś stopniu zdolnością do tzw. witalizacji junty wojskowej, która obecnie rządzi Egiptem można stwierdzić, iż przed władzami postmubarakowskiego Egiptu (demokratycznymi czy też niedemokratycznymi) pozostaje niezwykle wiele wyzwań, szczególnie związanych z oczekiwaniem poprawy sytuacji gospodarczej państwa.

Biorąc pod uwagę pewne upraszczające analogie można założyć, iż społeczeństwa egipskiego coraz bardziej rozczarowanego sytuacją wewnętrzną przed masowym buntem nie powstrzymają czołgi gen. es-Sisiego, tak jak w Polsce w latach 80. XX w. nie powstrzymały czołgi gen. Jaruzelskiego. Z tej perspektywy patrząc należy stwierdzić, iż gen. es-Sisi jedynie może skutecznie opóźnić demokratyzację państwa, ale i tak nie przewyższy uwarunkowań związanych z pogarszającą się kondycją egipskiej gospodarki, a co za tym idzie nie uniknie przesilenia politycznego. Dodatkowo należy podkreślić, iż pomimo faktu, że 90% społeczeństwa egipskiego stanowią muzułmanie to postulaty wprowadzenia państwa wyznaniowego (w czasie protestów, które doprowadziły do obalenia reżimu mubarakowskiego) stanowiły całkowity margines, natomiast decydujący nacisk kładziono na poszanowanie praw i podstawowych wolności oraz sprawiedliwą redystrybucję dóbr.

Bibliografia

- 846 zabitych podczas protestów – wysoka cena rewolucji, PAP, 19.04.2011, http://konflikty.wp.pl/kat,125594,title,846-zabitych-podczas-protestow-wysoka-cena-rewolucji,wid13336008wiadomosc.html?ticaid=1dc1f&_tictsn=5, 9.01.2013.
- Calvocoressi P. (1998), *Polityka międzynarodowa po 1945 r.*, Warszawa.
- Corruption Perceptions Index 2010*, http://www.transparency.org/policy_research/surveys_in_dices/cpi/2010/results, 19.01.2013.
- Death sentences over Egypt football massacre*, <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/01/20131268947448319.html>, 29.01.2013.
- Dekret Mursiego to „atak na niezależność sądów”. Egipt protestuje*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/dekret-mursiego-to-atak-na-niezaleznosc-sadow-egipt-protestuje,290596.html>, 25.01.2013.
- Demonstracje w Egipcie – będzie ciąg dalszy rewolucji?*, PAP, 18.11.2011, http://konflikty.wp.pl/kat.125594titleDemonstracje-w-Egipcie-bedzie-ciag-dalszyrewolucjiwid14000529,wiadomosc.html?ticaid=1dc2c&_tictsn=3, 2.01.2013.
- Dziewięć osób zastrzelonych, 450 ramnych. Starcia w Egipcie, wojsko na ulicach*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/dziewiec-osob-zastrzelonych-450-rannych-starcia-w-egipcie-wojsko-na-ulicach,302388.html>, 29.01.2013.

- Egipt w chaosie? Opozycja odrzuca propozycję rozmów*, <http://news.money.pl/artykul/egipt;w;chaosie;opozycja;odrzuca;propozycje;rozmow,100,0,1240676.html>, 28.01.2013.
- Egipt: czołgi i wozy opancerzone przed pałacem prezydenckim*, <http://konflikty.wp.pl/kat125594,title,Egipt-czolg-i-wozy-opancerzone-przed-palacemprezydenckim,wid,15154960,wiadomosc.html>, 25.01.2013.
- Egipt: rozstrzygnięcie w drugiej turze wyborów*, <http://www.rp.pl/artykul/883141.html>, 28.01.2013.
- Egipt: wojsko obalilo prezydenta*, <http://www.wprost.pl/ar/406749/Egipt-wojsko-obalilo-prezydenta/>, 9.10.2013.
- Egipt: wzrasta napięcie na linii prezydent–wymiar sprawiedliwości*, <http://konflikty.wp.pl/kat,125594,title,Egipt-wzrasta-napiecie-na-linii-prezydent-wymiarsprawiedliwosciwid15133723,wiadomosc.html>, 12.01.2013.
- Egypt army decree expands PM's powers Military grants Kamal el-Ganzouri presidential powers but keeps control of army affairs and judiciary*, <http://www.aljazeera.com/news/africa/2011/12/2011127131742876354.html>, 21.01.2013.
- Egypt official lays out election stages, timetable* (AFP), 28 September 2011, http://www.khaleej-times.com/DisplayArticle09.asp?xfile=data/middleeast/2011/September/middleeast_September556.xml§ion=middleeast, 20.01.2013.
- Egypt population*, <https://www.census.gov/population/international/data/idb/country.php>, 19.01.2013.
- Egypt protests: Police disperse Cairo crowds*, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-12283623>, 12.01.2013.
- Egypt unrest: Army calls on protesters to go home*, <http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-12343402>, 17.01.2013.
- Egypt*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/eg.html>, 19.01.2013.
- Egypt's first elections since the fall of the Mubarak regime*, http://www.europeanforum.net/news/1294/egypt_rsquo_s_first_elections_since_the_fall_of_the_mubarak_regime, 20.01.2013.
- Elaasar A. (2008), *The last pharaoh: Mubarak and the uncertain future of Egypt in the volatile Mid East*, Palatine.
- EU calls on Egypt to respect right to protest*, <http://www.eubusiness.com/news-eu/egypt-politics.8c2>, 2.01.2013.
- Foreign Secretary on protests in Egypt, Foreign Secretary William Hague expressed concern at the violence surrounding today's protests, calling for all involved to refrain from violence*, 26 I 2011, <http://www.fc.gov.uk/en/news/latest-news/?view=News&id=539828682>, 2.01.2013.
- Fouad A. (1982), *The Arab predicament: Arab political thought and practice since 1967*, Cambridge University Press.
- Golan G. (2010), *Yom Kippur and After: The Soviet Union and the Middle East Crisis*, Cambridge University Press.
- Hamdeen Sabahi Biography*, <http://www.rohama.org/en/news/8285/hamdeen-sabahi-biography-photos-candidate-for-egyptian-presidency>, 27.01.2013.
- Herzog Ch. (2000), *Wojna Jom Kippur*, Warszawa.
- Kassem E. M. (2004), *Egyptian Politics: The Dynamics of Authoritarian Rule*, Lynne Rienner Pub.
- Maher H., Amr Moussa*, <http://english.ahram.org.eg/NewsContent/36/124/36116/Presidential-elections-/Meet-the-candidates/Amr-Moussa.aspx>, 26.01.2013.
- Meital Y. (1997), *Egypt's Struggle for Peace: Continuity and Change, 1967–1977*, University Press of Florida.
- Middle East unrest – Friday 16 December 2011*, <http://www.guardian.co.uk/world/middle-east-live/2011/dec/16/syria-bahrain-middle-east-unrest-live-updates>, 25.01.2013.
- Miller A. D., *Why Israel fears a free Egypt*, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2011/02/04/AR2011020402774.html>, 5.01.2013.

- Mohamed Morsi biography*, <http://www.biography.com/people/mohamed-morsi-20862695>, 30.01.2013.
- Mubarak nareszcie odchodzi! Władze przejmują wojsko*, <http://www.tvn24.pl/0169236401mubarak-odchodzi-wladze-przejmuje-wojsko,wiadomosc.html>, 19.01.2012.
- Mubarak skazany na dożywocie*, <http://www.tvn24.pl/mubarak-skazany-na-dozywocie,3069,t,26.01.2013>.
- Ojciec z synami w klatce – takiego procesu nie było*, PAP, 3.08.2011, http://konflikty.wp.pl/kat,125594,title,Ojciec-z-synami-w-klatce-takiego-procesu-nie-bylo,wid,13652407wiadomosc.html?Ticaid=1dc22&_tictsrn=3, 5.01.2013.
- Osman T. (2010), *Egypt on the Brink From Nasser to Mubarak*, Yale University Press.
- Ostatnia szansa – dziś rozstrzygnie się los Egiptu*, PAP, 25.11.2011, <http://konflikty.wp.pl/kat,125594,title,Ostatnia-szansa-dzis-rozstrzygnie-sie-los-Egiptuwid14019758wiadomosc.html,2.01.2013>.
- Prezydent podpisał nową konstytucję*, <http://www.rp.pl/artykul/964332.html>, 26.12.2013.
- Rutherford B. K. (2008), *Egypt after Mubarak : liberalism, Islam, and democracy in the Arab World*, Princeton, Oxford.
- Sasnal P., *Scena polityczna i wybory parlamentarne w Egipcie*, „Biuletyn”, PISM, nr 108 (857), 29 XI 2011.
- Schulze K. E. (2010), *Konflikt arabsko-izraelski*, Warszawa.
- Soage A. B., Franganillo J. F. (2010), *The Muslim Brothers in Egypt*, w: *The Muslim Brotherhood: The Organization and Policies of a Global Islamist Movement (Middle East in Focus)*, red. B. Rubin, Nowy Jork.
- Starcia podczas wyborów w Egipcie – 80 rannych*, <http://konflikty.wp.pl/kat125594titleStarcia-podczas-wyborow-w-Egipcie-80-rannych,wid,14035089,wiadomosc.html>, 21.01.2012.
- Tymczasowy rząd Egiptu zaprzysiężony*, http://konflikty.wp.pl/kat,125594,title,Tymczasowy-rzad-Egiptu-zaprzysiezony,wid,15818967,wiadomosc.html?ticaid=111758&_tictsrn=5, 9.10.2013.
- Yezdani P., *Egyptian revolutionary youth see Turkey as model for Egypt*, <http://www.hurriyetdailynews.com/default.aspx?pageid=438&n=egyptian-revolutionary-youth-sees-turkey-as-a-model-for-egypt-2011-06-05>, 5.01.2013.
- Zabici i ranni w Kairze. Plac Tahrir we krwi*, PAP, <http://www.tvn24.pl/12691,169878201zabici-i-ranni-w-kairze-plac-tahrir-we-krwi,wiadomosc.html>, 9.01.2013.

Summary

„Egyptian Darkness...” – from Authoritarianism to Authoritarianism

This paper presents the key events that determine the political, social and economic situation in Egypt in the early 2010s. Owing to its potential, the country is considered a rising power at the regional level, and its policies may be key to future geopolitical developments, not only the Middle East. The paper presents the irony of the Arab Revolution of 2011, which led to the overthrowing of one authoritarian regime and the rise of another.

Key words: Middle East, Egypt, Arab Revolution